

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 grudnia 2014 r.,

sprawy z wniosku **W. U.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne pozbawienie wolności

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 lipca 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 21 stycznia 2014 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

**1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć wnioskodawcę.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. oddalił wniosek W. U. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności jego ojca K. U. skazanego wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w W. z dnia 3 czerwca 1949 r. w sprawie Sr .../49 na karę 10 lat pozbawienia wolności.

Zaskarżając apelacją w całości wyrok Sądu Okręgowego w W. pełnomocnik wnioskodawcy podniosła zarzut:

1. obraży przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 1 oraz art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych

wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego polegającą na stwierdzeniu, że w stosunku do K. U. - ojca wnioskodawcy W. U. - nie została spełniona przesłanka, że represje, jakich doznał, były następstwem działania na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i w związku z tym nie należy mu się zadośćuczynienie i odszkodowanie,

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że materiał dowodowy zebrany w sprawie nie wykazał, że K. U. prowadził działalność niepodległościową i z tego powodu na mocy art. 15 § 2 w związku z art. 7 Małego Kodeksu Karnego został skazany przez Wojskowy Sąd Rejonowy w W. na karę 10 lat pozbawienia wolności, którą prawie w całości odcierpiał; Sąd Okręgowy pominął dokumenty dostarczone przez IPN, z których jednoznacznie wynika, że K. U. był osobą pokrzywdzoną na podstawie posiadanych i dostępnych dokumentów zgromadzonych w zasobie archiwalnym IPN - Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu.

Sąd Apelacyjny, po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, orzeczeniem z dnia 11 lipca 2014 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację pełnomocnika wnioskodawcy za oczywiście bezzasadną.

We wniesionej na korzyść wnioskodawcy kasacji pełnomocnik podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa, „które miało wpływ na treść wyroku (art. 523 § 1 kpk) przez obrazę przepisów prawa procesowego (art. 4, 7 kpk) polegającą na całkowitym pominięciu dowodów w sprawie: teczki Instytutu Pamięci Narodowej na płycie arkusze 305 i 318, materiały archiwalne IPN arkusze 287 do 289, materiały archiwalne Archiwum Państwowego m.st Warszawy: arkusze 46 do 273, zeznania K. U. złożone w śledztwie i na rozprawach w dniu 31 maja 1949 r. i w dn.4 kwietnia 1957r. (k. 234 - 236 i k.144 -148), zeznania św. L. na rozprawie w dniu 4 kwietnia 1957r. (k.237 - 239), zeznania św. J. na rozprawie w dniu 31 maja 1949 ( k. 144 - 148 ) oraz zeznania K. B. k. 24 - 30 (vide płyta), które są najistotniejszym dowodem, że represje jakich doświadczył ojciec wnioskodawcy K. U. były następstwem działania na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. W konsekwencji tych zarzutów pełnomocnik wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

W rozważanej sprawie nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu. Sąd Apelacyjny przeprowadzając tylko kontrolę poprawności orzeczenia Sądu I instancji w kontekście zarzutów i wniosków zawartych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i sam nie dokonując w tym orzeczeniu żadnych korekt, nie mógł, w tych warunkach, samoistnie obrazić normy zawartej w przepisie art. 7 k.p.k.

Wbrew stanowisku pełnomocnika wnioskodawcy lektura uzasadnień prowadzi do wniosku, że oba Sądy miały na względzie wszystkie ujawnione w sprawie dowody, w tym materiały z teczki Instytutu Pamięci Narodowej z płyty z k. 305 i 318, materiały archiwalne IPN z k. 287-289, materiały archiwalne Archiwum Państwowego m.st Warszawy z k. 46-273, zeznania świadków: [...]. Zasadnym wydaje się wyjaśnić, iż na k. 305 i 318 akt sprawy znajdują się płyty z materiałami z akt IPN [...], przy czym Sąd mając problemy z odtworzeniem płyty z k. 305 zwrócił się do IPN o ponowne nadesłanie tych akt w wersji elektronicznej (k.315), a po jej otrzymaniu, uznał za ujawnione bez odczytania i zaliczył w poczet materiału dowodowego materiały zapisane na płycie CD z k. 318 akt IPN [...] (k.330) Za prokuratorem powtórzyć należy, iż pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając Sądowi Apelacyjnemu pominięcie przy wyrokowaniu *de facto* wszystkich przeprowadzonych i ocenionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dowodów, w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, który podkreślił, iż stan faktyczny ustalony praktycznie już przez Sąd Wojewódzki, poparty załączoną do akt sprawy dokumentacją wskazuje jednoznacznie, że K. U. został niesłusznie oskarżony oraz skazany za zarzucany mu czyn - co w konsekwencji spowodowało jego uniewinnienie wyrokiem z dnia 5 kwietnia 1957 r. Bezspornym jest, że K. U. doznał krzywdy w postaci m.in. długotrwałego pozbawienia wolności, jednak nie ulega wątpliwości, iż nic nie wskazuje na

prorowadzenie przez niego jakiegokolwiek działalności, o jaką był podejrzany, a następnie skazany, ani też żadnej innej działalności niepodległościowej na rzecz Państwa Polskiego. Związek między pozbawieniem wolności wnioskodawcy a działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego musi być udowodniony, zaś ewentualne represje muszą być następstwem takiego działania lub musiały być stosowane z powodu takiej działalności. Sąd Okręgowy, a za nim Sąd Apelacyjny, podkreślił, że zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył potwierdzenia, iż K. U. był osobą walczącą o niepodległy byt Państwa Polskiego, co jest jednoznaczne z brakiem przesłanki wskazanej w treści art. 11 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Samo zaś nadanie K. U. statusu pokrzywdzonego, jak i fakt prowadzenia takiej działalności przez W. J. i L. L., nie oznaczały automatycznie, że prowadził on działalność niepodległościową oraz że z nią wiązało się skazanie go przez sąd wojskowy w 1947 r.

Za oczywiście bezzasadny uznać należy także zarzut naruszenia zasady bezstronności zawarty w art. 4 k.p.k. Pomijając okoliczność, że obraza art. 4 k.p.k. nie może stanowić samoistnej podstawy zarzutu kasacyjnego, co wynika z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zauważyć należy, że omawiana kwestia nie została w kasacji uzasadniona, natomiast łączenie naruszenia zasady bezstronności z zasadą swobodnej oceny dowodów okazało się, jak wykazano wyżej, całkowicie nietrafne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, orzekł jak na wstępie.